



WOLNI I SOLIDARNI

S

nr. 18 tys. egz. Stron 4

Nr 12, cena 5 zł

PISMO PORYZOWANIA SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ

29 sierpnia 1982 r.

DO MIESZKAŃCÓW 31 sierpnia jest Dniem Solidarności. Na wezwanie TKK NSZZ "Solidarność", RKS Dolny Śląsk podjął uchwałę o pokojowej demonstracji ulicznej we Wrocławiu. Początek o godz. 15.30 na pl. Czerwonym: odśpiewanie Hymnu, minuta ciszy i następnie pochodą trasą WZ na ul. Mazowiecką. Stamtąd po odśpiewaniu Rety i "Boże coś Polskę" rozchodzimy się do domów. Gdy milicja nie wpuszczała na pl. Czerwony, spotykamy się na trasie pochodu i idziemy na Mazowiecką. Mieszkańcy dzielnic i pracownicy zakładów odległych od pl. Czerwonego mogą, w wypadku blokady ruchu na trasie pochodu, udać się, najlepiej w zwartych grupach, wprost na Mazowiecką. Na manifestacji spotykały się wszyscy. Ani praca na drugą zmianę, ani żadne obowiązki prywatne nie mogą skazać nikomu za usprawiedliwienie. Ma to być nasza wielkie pokojowe zgromadzenie świadczące, że nie przestaniemy dążyć do wolności.

Apelujemy również do mieszkańców Bolesławca, Brzegu, Dzierżoniowa, Głogowa, Jawora, Jeleniej Góry, Kalisza, Kłodzka, Legnicy, Lubania, Lubina, Oleśnicy, Oław, Opola, Świdnicy, Wałbrzycha i Zgorzelca o wyjście w tym dniu między godz. 14.00 a 16.00 na centralne place lub pod dawne siedziby MKK NSZZ "Solidarność" w Opolu. Przed odważnego wyjścia na ulice za leży wiele. Aby wygrać tę wojnę o Polskę i Solidarność musimy zwalczyć strach, przełamać zwątpienie. Nas jest wiele. Pokażmy, że w całym kraju czujemy to samo i tego samego chcemy.

Wrocław, 22.08.1982 r.

Porozumienie Solidarność Walcząca

Proponowane hasła: "Chleba i Wolność", "Wolność dla Lecha", "Wolność dla politycznych", "Żedzamy wolnych związków zawodowych", "Pokoju", "Wolni i Solidarni", "Wiara i Niepodległość".

MAJDZ Będą to pierwsze od rewolucji 1905 roku protesty uliczne obejmujące cały kraj. W aktualnych warunkach, nowy sposób walki: Spółczество próbowało już tego sposobu: 29 i 30 stycznia /Gdańsk, Poznań/, 1, 3 i 13 maja /Gdańsk, Gliwice, Kraków, Lublin, Szczecin, Toruń, Warszawa/, 13 i 28 czerwca /Wrocław, Poznań/, 13 sierpnia /Gdańsk, Gorzów, Kraków, Warszawa/. I mimo różnych zastrzeżeń bronę tą zaakceptowało. Nie sugerujemy się nazwą ujętą przez TKK: pokojowa demonstracja. Wszystkie dotychczasowe demonstracje były w zamierzeniach pokojowe - przeradzały się w utarczki uliczne w odpowiedzi na ataki ZOMO. Teraz też nie obroni nas nazwa, ale to, ilu nas będzie.

Mogliłyby się następujące scenariusze:

- a/ przyjdzie nas stosunkowo niewielu i zgromadzone siły nie-porządku udaną, jakimi, wodą i gazem, rozproszą i pozamykają ludzi,
- b/ przyjdziemy wszyscy - władze nie odważą się na "konwejonalny" atak w obawie przed przegrana,
- c/ milicja uktu broni.

Dla których najkorzystniejszy byłby wariant a/, dla nas b/m Wariant c/ stworzyłby w kraju zupełnie nową sytuację. Zmieniłby stan wojenny w bratobójczą wojnę. Ufamy, że o tego nie dojdzie.

To, czy będzie a/ czy b/ zależy od każdego z nas. Nie idąc, narządzasz kolegów na zomówisko płyty, idąc, okazujesz swoją odwagę i solidarność, przyblizasz czas pokoju, ochrony i wolności.

Redakcja

ZMIERZ MILICJANTA Telewizja i radio nadają komunikaty o zakończeniu śledztwa w sprawie zbrojnego mordu sierżanta MO Zdzisława Karosa. W DTV przejęty do głębi dokumentu patrzycy tą wiadomość dramatycznym komentarzem, w którym była mowa o śmierci człowieka i akcie terroru gorszym niż najwyższego poziomu potępienia. Był może sierżant Karos był człowiekiem uczciwym i zasłużył na nasz szacunek. Jednak ten tego komentara zabrzmiał gorzko i jakoś fałszywie. To prawda śmierć człowieka jest zawsze faktem tragicznym. W Smierć człowieka w mundurze, obrony prawa tym bardziej - pod warunkiem, że żyjemy w miejscu i czasie, w którym funkcjonują cywilizowane standardy współczesne, a mundur milicjanta kojarzy się z obroną prawa i gwarancją naszego bezpieczeństwa. Nie żyjemy w takim czasie i miejscu. Tu, gdzie jesteście katusze się ludzi palankami, zamyka też sądu w iwezieniach, strzela się do nich w imię ładu i porządku. Tu i teraz mundur milicjanta kojarzy się nie z prawem a z bezprawiem, nie z bezpieczeństwem a z zagrożeniem, nie wzbudza zaufania a nienawiści. Żaden pouczający komentator nie nauczy szacunku do mundurów żon pomyślowanych górników, dzieci, które szepiały się gulgocząc zabieranych z domów matek, przechodników bitych za kwiaty złożone w miejscu narodowej pamięci.

Czyż więc może zaskakiwać taki wypadek, jak w warszawskim tramwaju? Jegadę tragiczna wymowa sięga daleko głębiej niż sam fakt śmierci milicjanta - aż do gorskiej refleksji, że wielu śmiert ta nie zasmuciła. Oby pomogło to innym ludziom w mundurach zrozumieć, na co skończyły ich komunistyczna władza, jaką rolę wyzaczynały im w tej skierowanej przeciwko narodowi wojnie.

TV

Dotarły do nas trzy ostatnie numery miesięcznika politycznego "Niepodległość" /Warszawa - Katowice/. Pismo jest ważne i poważne, ostro i ciekawie redagowane. Polecamy je uważo czytelników. Z lipcowego numeru /"Niepodległość" nr 7/ prezentujemy myśli T. Le na temat porozumienia:

POROZUMIENIE? /.../ Ruch oporu "Solidarności" opowiada się najelijniej za porozumieniem z władzą, za legalizacją swego działania, odwołaniem stanu wojennego, a także powrotem do sytuacji sprzed grudnia 1981. Ogromnie mnie to dziwi, bo przecież sytuacja sprzed grudnia skończyła się właśnie grudniem. Jaki jest więc sens przegrywanie po raz drugi tej samej sytuacji? Czy o to chodzi podziemnemu związku? Czy nawalanie do porozumienia z władzą nie jest odrzuceniem odpowiedzialności, jaką spada na Związkówka właśnie z tego powodu, że jeszcze istnieje i działa? /.../

Każda tzw. "Adwila" była okresem, w którym władza grupowała siły i środki do odzyskania utraconych pozycji. Chociaż porozumienie z władzą oznacza więc jedynie pragnienie "Adwili" i jest działaniem krótkowzrocznym. Czy opozycyjnej "Solidarności" chodzi o taki właśnie krótki "kres", czy o trwałej kaganiec dla siebie? Czy działacze "Solidarności" są jednak pewni, że po porozumieniu władza w sposób trwałym zmieni charakter na demokratyczny? Jakie są gwarancje lub choćby poszlaki, że tak się stanie? Obawiam się, że żadnych. /.../

Na działacach "Solidarności" skupiają się teraz oczy i myśli milionów ludzi. Tym razem "Solidarność" stoi jak skarcone dziecko, które bardzo pragnie porozumienia ze swoim wyrodnym dzieckiem. Tylko dziecko jest już dorosłe, czego związku nie widać, a ojciec to niestety stary alkoholik w stadium delirium tremens. Jest to chwila, w której trzeba zobaczyć i uwierzyć, że ma się tyle własnych możliwości, iż i odpowiedzialność, że możnajść przez życie samodzielnie bez deliryjnej władzy. Rozpocząć własne samodzielne życie - budować państwo!

Już teraz przecież tworzymy to, co ma być jutro. Już dzisiaj, w teraźniejszej walce nadajemy kształt i siłę przyszłej Polski. /.../

Gory podstawowych artykułów żywnościowych w latach 1975-80-82 /w zł/

Nazwa artykułu	ilosc 1975-80	1982 r.	Nazwa artykułu	ilosc 1975-80	1982 r.		
chleb poznański	1 kg	4 - 6	16	smalec topiony	1 kg	28	120
mleko poznańska	1 kg	10	24	margaryna mlecz.	1 kg	28	132
dżem trusk.	1 kubek	7.90	68	masek śmiet.	1 kg	68	240
schab	1 kg	56-90	360	mleko butel.	1 l	2.90	12
kureczki	1 kg	54	130	ser biały tl.	1 kg	24	84
kiełbasa zwycz.	1 kg	44	190	ser gouda	1 kg	50	190
kiełbasa kmyz.	1 kg	200	600	cukier	1 kg	10.50	46

Format ceny: od ok. 2,5 złaka/ do ok. 8 /dżem/ razy.

Przedruk za: "Wiadomości Bieżące" 15.08.1982r./

ZE STOŁICKI SOLIDARNOSCI ' W poprzednim numerze "SW" nr 117 podaliśmy informacje o tzw. II Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" skupiającej kluczowe zakłady pracy Wybrzeża Gdańskiego. 21 kw. odbyły się spotkanie przedstawicieli tych zakładów z przedstawicielami regionów Dolnego Śląska, Gorzowa, Górnego Śląska, Łodzi oraz Początkiem Solidarności Walczącej.

Na spotkaniu przyjęto oświadczenie II KK, które zamieszczamy wraz z programem Budowy Ugody Narodowej przedstawionym przez II KK. Podczas spotkania poruszono też sprawę na temat: II Komisja Krajowa. Wobec braku jedomyślności kwestię tę odłożono do następującego spotkania. II KK wystosowała do RKS Dolny Śląsk prośbę o rozprzeprowadzenie swojego programu Ugody Narodowej. II KK zwraca się do przedstawicieli NSZZ "Solidarność" z dalszych zakładów pracy w całym kraju o nawiązanie współpracy. Oferujemy pomoc w pośrednich kontaktach.

Red.

PROGRAM BUDOWY II Krajowa Komisja NSZZ "Solidarność" /działająca na czas zawieszenia Ugody Narodowej/ nie Świątku/ m.p. 4 sierpnia 1982 r.

Wydarzenie w dniu 13.12.1981 r. stanu wojennego w Polsce nie zlikwidowało kryzysu politycznego i nie zahamowało kryzysu ekonomicznego w naszym kraju. Ludzie pracy - albo ze swojej woli - znaleźli się w roli biernego obserwatora wydarzeń. Wyjście z kryzysu jest możliwe tylko przy współdziałaniu całego społeczeństwa, a przede wszystkim świata pracy. Historia uczy, że szczególna aktywność w tym względzie przypada wielkoprzewodowej klasie robotniczej. Wychodząc na przeciw odczuciom ogólnogospodarczym i politycznym wielkich zakładów pracy przedstawiają poniżej swoje propozycje ugody narodowej, która jest pierwszym wyruskiem przeszyczenia kryzysu społeczeństwa gospodarczego.

I taki:

1. Odwołanie stanu wojennego
2. Likwidacja ograniczeń praw i swobody obywatelskich
3. Uwalnianie wszystkich internowanych
4. Zamieszczenie ścigania ukrywających się po 13.12.81 działaczy związko-wych i opozycyjnych
5. Uwolnienie i uniewinnienie wszelkich aresztowanych i skazanych za działalność związko-wą
6. Przygotowanie do pracy osób zwolnionych za działalność związko-wą
7. Zaniechanie represji wobec przejawów nauki, kultury, studentów i młodzieży szkolnej.

Spłalenie przez władze wyższych warunków stworzy możliwość podjęcia zmian wiodących do przekształcenia. Program tworzenia ugody narodowej powinien zostać usgodniony podczas takich zmian. Konieczne jest ustalenie kolejnych etapów ugody oraz sposobów kontroli jej realizacji. Program ugody narodowej musi obejmować następujące sprawy:

I. Realizowanie związków zawodowych i umożliwienie im działalności statutowej.
II. Przywrócenie swobody działania organizacjom, stowarzyszeniom i związkom twórczym, rozwijającym lub zawieszonym w okresie stanu wojennego. III. Zapewnienie rzeczywistego udziału społeczeństwa w tworzeniu aktów ustawodawczych poprzez system rzetelnych kon-sultacji społeczeństwa. IV. Po czasów najbliższych wybór i opracowanie i uchwalenie nowej Konstytucji narodowej do Sejmu i rad narodowych.

Przedstawicieli Pracownicy: Stoczni Gdańskiej, im. Lenina i innych stoczni i portów oraz zakładów pracy Wybrzeża Gdańskiego.

OBWIEDZENIE II. Działaczki do programu - do wiadomości wszystkich członków NSZZ "Solidarność".

II Komisja Krajowa jest ciałem, mającym za zadanie skupiać aktywnych działaczy NSZZ "Solidarność" z różnych zakładów pracy całego kraju, działających w okresie stanu wojennego i przebywających na wolności. Do tej pory władze PRL uważają, że "Solidarność" jest rozbiciem, a przemawiający w jej imieniu, ukrywający się członkowie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej nie mają prawa działań pracowniczych. Państwem równocześnie większość członków Komisji Krajowej jest internowana lub aresztowana, władze państwowe tkwią w błędym przekonaniu, że mogą zrobić z "Solidarnością" co zechcą. Mimo trwającego stanu wojennego, mimo represji, Związek żyje i działa. Założgi zakładów pracy, wyróżniając niezależną wolę przywrócenia statutowej działalności NSZZ "Solidarność", organizują się w sieć dla wspólnego działania, w celu realizacji jednolitego programu w celu stworzenia fundamentu poparcia i zaufania dla Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej.

Ii Komisji Krajowej jest strukturą nie usurpującą sobie prawa do przejęcia władzy w Związku, lecz organizującą współdziałanie między regionami i zakładami pracy na terenie kraju dla wspólnej woli na czas stanu wojennego. Działalność II KK ulega zawieszeniu z chwilą podjęcia rozmów przez władze z Krajową Komisją NSZZ "Solidarność".

w.p. 21.08.1982 r. Oświadczenie przyjęto w obecności przedstawicieli regionalnych Dolnego Śląska, Gorzowa, Gdańsk, Łodzi oraz Porozumienia Solidarność Walczącej
 WYKŁADKI I ODGŁOSY: xxx 26 sierpnia - CCC Lecha Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, Niestety bez naszego Papieża. A przecież z Nim.

LITANIA SOLIDARNOSCI

Matko oszukanych - módl się za nami	Matko zrozpaczonych - módl się za nami
Matko zdradzonych	Matko osieroconych
Matko w nocy pojazdów	Matko nadziei
Matko uwiezionej	Matko ostatecznego zwycięstwa
Matko na wrocie taterników	Królowo Polski cierpiącej
Matko bitych pokonaną	Królowo Polski walczącej
Matko pionera żołnierskiego	Królowo Polski Niepodległej
Matko zatrzymanych	Przez modły Papieża Jana Pawła
Matko górników	Przez wypruzeniu kierowcy
Matko stoczniowców	daj nam żyć w wolności i prawdzie
Matko robotników	Przez uwiezienie slugi Twego Lecha
Matko rolników	Przez poniżenie uczonych i pisarzy
Matko studentów	Przez bohaterstwo młodych
Matko niesłusznie skazanych	Przez ofiarę życia poległych
Matko prawdomorowych	Przez osamotnienie rodzin
Matko nieprzekupnych	Przez nadzieję milionów - daj nam
Matko niezbrojnych	wszystkim żyć w wolności i prawdzie

Amen

xxx 26 sierpnia - sruga rocznic strajku solidarnościowego na Dolnym Śląsku. Zaoferowane się od sfałserów i tramwajarzy. Pismo Fadromy "Fama" proponuje wręczenie w tym dniu kwiatów kierowcom autobusów i motorniczych wrocławskich tramwajów. Kiedy na VII Zajezdnym kończył się strajk, już po Porozumieniu Gdańskim, jeden z delegatów do MKS-u zapytał: "a kto nas obroni przed represjami, jak wrócimy do siebie?". Z hali padła odpowiedź - "kierowcy autobusów".

xxx W nocy z 12 na 13 bm. w oknach więzienia przy ul. Kleczkowskiej pojawiły się świeczki. Spiewano "Pieśń Konfederatów" oraz pieśni AK Okręgu Wileńskiego. Solidarność zwycięża nawet w więzieniach.

xxx W dniach 18-19.08. z okazji dnia lotnictwa radzieckiego bawią z wizytą w Legnicy dowódca wojsk Układu Warszawskiego marszałek Kulikow. Fakt ten nie został odnotowany w gazetach WRONY. Czyżby Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego nie poinformowano o wizycie znakomitego gościa?

xxx 13.08. w większości wrocławskich kin śmierdziło. A pisaliśmy hasło na ten dzień: "tylko świnie siedzą w kinie". Radzimy pamiętać przed 13.09.

xxx W Gołdapiu odmówiło przyjęcia posiłków szpikowanych środkiem głodzącymi. Zaczynają myśleć:

CO TO DA ? Po co się narażać ? To i tak nic nie zmieni. Co ja znaczę ? Sam rbiwie nic. Wszyscy razem znaczymy prawie wszystko. To jest ~~kon-~~ realne. Niądrwda. Jest tak, że to co fantastyczne, co niemożliwe, stanie się, jeśli wszyscy usuną to za możliwe. Co to da ? To da zwycięstwo. Spróbujmy tylkuchcieć, wrócić i wierzyć.

WROCŁAWIANIE ! 31 sierpnia od godz. 14 do 18 nie jeździmy tramwajami i autobusami. Wszyscy, dużymi grupami idziemy na plac Czerwony. Początek manifestacji o godz. 15.30.

TU RA MIĘ SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA Audycje, jak zwykle w niedziele o godz. 21.00 na UKF, w paśmie 68-70 MHz. Spróbujemy też nadawać 31 bm. o godz. 15.30 podczas manifestacji na pl. Czerwonym. Weź odbiornik z zakresem UKF.

29 sierpnia o godz. 21.00 będzie też nadawać na falach krótkich, 37 m /81MHz/ Radio Solidarność z Górnego Śląska

Numer zapisku 29.08.1982 r. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej